

KRAKUS.

WTOREK 8 PAZDZIERNIKA 1822 Nro. 201.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1630 seim nadzwyczajny. — Uchwalenie żołdu na wojsko.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Wczoraj mieliśmy przez cały dzień mocną ulewę, z grzmotami kiedy niekiedy i piorunami. Oto jest korrespondencya w tej mierze, nadesłana dziś do Redakcyi: "*Z Zielonek* 8 *Paź-„ dziernika.* Wczoraj w pół do dwunastej przed południem, „ uderzył tu piorun i spalił stodoły plebańskie, napełnione „ zbożem i sianem. Jeżeli w obecnej porze, uważać to można „ za zjawisko; ocalenie kościoła i folwarku zwanego *Kapitułka*, „ z innemi tuż przyległemi budowlami, do nadzwyczajnych wy-„ darzeń liczyć się może. Wòjt gminny W. Konopka i W. Bi-„ lecki, dawali z siebie godny przykład włościanom, przy ga-„ szeniu pożaru. Z wsiów Garlic, Toń i Pękowic, ludzie na „ pomoc przybiegli. Atoli porządkami ogniowemi, wioski nasze „ niestety! pochlubić się jeszcze niemogą.„

UWIADOMIENIE.

Jutro cały dzień, wydawane będą Szanownym Prenumeratorom nowe bilety na prenumeratę, mające zamieniać się nadal co kwartał. Dla porządku, nikomu bez biletu niebędzie odtąd nic wydane.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Grecya. Oto są znowu dwa urzędowe buletyny greckie, ktore chociaż w odmiennym sposobie, sprawdzają atoli zwycięztwa poprzedniczo wspomnione.

1. "*Cleniia.* 26. Lipca. v. s. (7. Sierpnia) Tschar Hadif Ali basza, dawny W. Wezyr, ściągnął do siebie wojsko „ Mechmeda baszy Xyli, objął naczelne dowództwo, i wkroczył na czele 15,000 żołnierza do *Argolis*. Kolkotron wyszedł dniem pierwej przeciw niemu z *Argos* i w bliskości tego miasta rozpoczął bitwę, że mimo dzielny opòr, przymusił go do odwrotu pod *Kuzopodi*. Nazajutrz flankiery greckie, ścigały go bezustanku; — drogi między gòrami zasłane były trupem nieprzyjacielskim. — „ Turcy odbyli nocleg w *Karwathy*, i na trzeci dzień czynili dalszy „ odwrót. Czwartego dnia dopędziła przednia straż grecka, „ składająca się z Mainottow, tylną straż Turkow w wąwozach *Camila* i wielką rzeź sprawiła. Przednie szeregi muzułmanów, nietroszcząc się o los braci pozostawionych w tyle, „ przyspieszały swój pochód wsteczny. Pod *Tretes*, pół drogi „ między *Koryntem* i *Argos* przybywszy, zmuszeni zostali „ Turcy zdobywać szturmem wąwozy dla uzyskania wolnego „ przejścia. Tu przyszło do krwawej i nader morderczej walki. „ Przeszło 1500 Turków legło na placu bitwy, inni powiększej „ części wyginęli w wąwozach. — 290 koni i większa część taborów, wpadły w ręce Greków i do *Tripoliyzy* odesłane zostały.

11. *Cortessa pod Korynlem.* 8 Sierpnia v. s. (20 Sierp: S.) Turcy odparci tym sposobem aż do *Koryntu*, lecz wzmocnieni „ 5 do 6000 swieżego wojska z Patrass i Lepantu; postanowili działać znowu zaczepnie i postąpić na powròt do *Argolis*. „ Grecy zostawili im wolne przejście wąwozów, lecz rzucili „ się na wąwozy koryntckie, dla wzięcia tyłu. Postrzegłszy to „ usiłowali Turcy, z poświęceniem największem, zabezpieczyć go „ sobie. Rozpoczęli attak 6go, [18 Sierpnia] trwający dwie „ godziny, lecz kroku niezdołali postąpić. Dnia siodmego, podwoili swój zapęd; gdyż inny wybór niepozostawał. Tu dopiero „ Tshar Ali, Hadif, uderzył na czele swojej jazdy, lecz zginął w pierwszych szeregach. Po walce pełnej rozpaczy, usłyszano naraz odgłosy „ w szeregach tureckich: "*Aman! Aman! (Przebaczenia! łaski!) Chcemy wam już ustąpic z Morei!*„ — 3000 Turkòw legło „ na placu bitwy. Liczba ranionych i pojmanych w niewolę, „ przy odejściu gońca z pobojowiska, niebyła jeszcze wiadomą. „ Przeszło 2000 koni, wszystkie tabory, wszystkie zapasy prochowe i kassa wojenna, były owocem dnia tego. Niedobitki tureckie ktore mogły ratować się ucieczką, były aż do Koryntu ścigane. „ —